KU WOLNEJ POLSCE

CODZIENNE PISMO WOJSKA POLSKIEGO NA ŚRODKOWYM WSCHODZIE

M.p., czwartek, 18 czerwca 1942 r.
Nr. P.- 114.

Dziś: Efrema.
Jutro: Julianny.

Temperatura powietrza w cieniu:
7 rano 25°C, o 12 w poł.34°C.

Kalendarzyk historyczny: 18.VI.1792 Bitwa pod Zieleńcami, stoczona zwycięsko z Moskalami przez ks. Józefa Poniatowskiego.

D E P E S Z E.

WALKI NA NOWYCH POZYCJACH W LIBII.

Jerozolima, 18.VI.(Radio) Według ostatnich wiadomości z Libii wojska "osi" przeprowadziły dwa dalsze silne natarcia na El Adem. Zostały one wszakże odparte. Na zachód od Tobruku wojska brytyjskie zdobyły wieś Mrasa, położoną na północ od Acromy. Wojska niemieckie zdołały usadowić się w tej wsi na pewien czas, lecz obecnie zostały zmuszone do odwrotu. 50-ta dywizja brytyjska, która stała pod Gazalą, zdołała również wycofać się stamtąd i przybyć do Tobruku. Dywizja ta stoczyć musiała walkę z dwiema dywizjami włoskimi, które okrążyły ją i usiłowały odciąć całkowicie od głównych sił sprzymierzonych. Oddziały 50-ej dywizji zdołały jednak zaskoczyć nieprzygotowanych Włochów nagłym uderzeniem i przebić sobie drogę do Tobruku.

Korespondenci wojenni na Zachodniej Pustyni twierdzą, że dzięki ostatniemu przegrupowaniu położenie 8-ej armii wyraźnie poprawiło się. Obecnie gwałtowne walki toczą się na południowy-wschód od Tobruku, gdzie wojska "osi" przystąpiły do nowych uderzeń. Wyraźnym celem tych działań npla jest odcięcie Tobruku od strony wschodniej. Tymczasem jednak natarcia, jakie npl przeprowadził na tym właśnie odcinku pod Sidi Rezegh, nie dały mu oczekiwanych wyników. Zwłaszcza lotnictwo brytyjskie przyczyniło się wydatnie do odrzucenia niemieckiej kolumny pancernej, która nacierała pod Sidi Rezegh. Z 30-u czołgów niemieckich, które były tam czynne, 10 maszyn zostało zniszczonych przez samoloty brytyjskie.

Wczorajszy komunikat wojenny, ogłoszony w Kairze, dotyczył właśnie sukcesu brytyjskiego pod Sidi Rezegh. Stwierdzał on, że wojska sprzymierzone rozbiły natarcie pancernych oddziałów wroga, które uderzały na pozycje angielskie pod Sidi Rezegh. Komunikat wspominał również, że uderzenia wroga w kierunku na Acromę trwały przez cały dzień onegdajszy, lecz zostały odparte. Oddziały npla, które przeciwstawiały się pozycjom brytyjskim pod El Adem, nie zdołały wykonać natarcia.

Komunikat kwatery głównej R.A.F. na Śr. Wschodzie doniósł, że w czasie walki powietrznej, jaka rozegrała się w dniu 15 bm nad środkową częścią M.Śródziemnego myśliwce brytyjskie strąciły 14 samolotów niemieckich i włoskich. Wiele aparatów wroga poniosła tak znaczne uszkodzenia, że prawdopodobnie nie zdołały powrócić do swoich baz. W ciągu doby onegdajszej trzy samoloty niemieckie zostały zestrzelone przez myśliwce brytyjskie nad Maltą.

W poniedziałek w nocy samoloty brytyjskie wyposażone w torpedy uderzyły znowu na dwa włoskie pancerniki, którym towarzyszyły 4 kontrtorpedowce. Okręty wojenne wroga rozwinęły zasłonę dymną, mimo to jeden z pancerników włoskich został trafiony.

W dniu 16 bm bombowce i myśliwce brytyjskie uderzały na oddziały npla pod El Adem. W walkach powietrznych jakie się wywiązały (3) samoloty niemieckie zostały zniszczone, a kilka innych prawdopodobnie również zestrzelono. W poniedziałek w nocy lotnictwo brytyjskie bombardowało Berkę i Dernę w Cyrenajce.

Działalność powietrzna npla w północnej Afryce ogranicza się do bombardowań przednich pozycyj brytyjskich oraz do nieskutecznych nalotów na przybrzeżne miejscowości poza liniami brytyjskimi.

Ze wszystkich tych działań nie powróciło 8 samolotów brytyjskich, lecz 5 lotników jest uratowanych.

W Kairze liczą się z tym, że Niemcy spróbują bądź bezpośredniego uderzenia na Tobruk, bądź też zastosują jeden z ich typowych manewrów okrą-

żających. Na razie, jak stwierdzają w Kairze, inicjatywa należy w Libii do wojsk "osi", choć być może sytuacja ta nie potrwa już długo.

SKUTECZNE WALKI W OBRONIE KONWOJÓW BRYTYJSKICH.

Londyn, 18.VI.(R). Na temat działań na M.Śródziemnym, które doprowadziły do ostatnich walk morsko-powietrznych, nie ogłoszono jeszcze w Londynie wszystkich szczegółów. Wydany w Londynie komunikat wskazywał na ryzyko, z jakim związane jest każde przepłynięcie konwoju brytyjskiego przez wody Morza Śródziemnego bez skutecznej osłony lotniczej. Statki handlowe, które przebywają środkową część M.Śródziemnego, liczyć się muszą z istniejącą tam lokalną przewagą powietrzną wroga, który może atakować ze swoich baz, położonych na Sardynii, Sycylii, Pantellarii, Krecie i w północnej Afryce.

Korespondent Reutera przy flocie brytyjskiej na M.Śródziemnym podaje obecnie opis, w jaki sposób lotnictwo brytyjskie i amerykańskie, a również marynarze angielscy osłaniali ostatnio konwoje, które z Aleksandrii udały się na Maltę i do Tobruku. Wszyscy ludzie z załogi konwoju, który wypływał z Aleksandrii w stronę Malty, zdawali sobie sprawę z niebezpieczeństwa tej wyprawy. Wiedzieli oni, że rozpoznawcze samoloty "osi" szybko wykryją konwój i że każdy okręt i każdy rozporządzalny samolot wroga będzie rzucony do walki, by nie dopuścić do przypłynięcia konwoju do portu maltańskiego. Tak się też stało. Nplskie samoloty, okręty wojenne i łodzie podwodne ruszyły do natarcia na konwój, lecz choć statki brytyjskie poniosły straty, to jednak znaczna ich część, mimo furii npla, zdołała dopłynąć do celu. Plan brytyjski opierał się na przypuszczeniu, że część floty włoskiej zostanie w tym czasie związana konwojem, który jednocześnie płynął w stronę Malty z Gibraltaru. Sądzono, że to ułatwi przebycie drogi konwojowi z Aleksandrii. Istotnie włoskie okręty wojenne wyruszyły przeciwko konwojowi gibraltarskiemu. Mimo to konwój aleksandryjski musiał oprzeć się bardzo ciężkim uderzeniom zarówno bombowców nurkujących, jak i łodzi podwodnych. Konwój ten, jeden z największych, jaki widziano na Morzu Śródziemnym, opuścił Aleksandrię w sobotę wieczorem. W niedzielę wieczorem bombowce wroga rozpoczęły naloty falami, złożonymi z 10-ciu aparatów. Straszliwe bombardowanie trwało do zmroku. Nalot trwał przez noc przy pomocy rakiet. Mimo siły tych uderzeń, jeden tylko statek handlowy został trafiony dwiema bombami, rzuconymi przez nurkujący bombowiec. Statek zatonął, lecz znaczną część załogi uratowano.

Tak brzmi początek opisu tej wyprawy morskiej.

Z FRONTU NIEMIECKO-SOWIECKIEGO.

Londyn. 18.VI.(R) Ostatni komunikat sowiecki podaje, że w dniu 17 bm na odcinku frontu pod Sewastopolem wojska sowieckie odparły ciężkie natarcia wroga. Na froncie nie było większych zmian.

Radio moskiewskie podaje, że dotychczas pod Sewastopolem zginęło 10 tysięcy Niemców i Rumunów. Niemcy ściągają pod Sewastopol dalsze posiłki z innych odcinków frontu.

Pod Charkowem, mimo nieustannych uderzeń niemieckich, npl nie odniósł poważniejszych sukcesów. Walki na tym odcinku wyraźnie osłabły. Próby niemieckie wytworzenia przyczółka mostowego na brzegu jednej z rzek, prawdopodobnie Dońca, nie udały się. Na odcinku charkowskim doszło do kilku lokalnych przeciwuderzeń sowieckich. Pod Briańskiem inicjatywa należy do wojsk sowieckich, które zdobyły ważne wzgórze po przebiciu się przez pola minowe. Na odcinku kalinińskim wojska sowieckie zdobyły wieś Bolszaja Budowica i trzymają ją wbrew wszelkim przeciwuderzeniom niemieckim. Pod Leningradem trwają lokalne starcia, w których Niemcy ponoszą stosunkowo duże straty. W Szwecji twierdzą, że Niemcy przygotowują się do wielkiego uderzenia na Leningrad. Na odcinku Karelii fińskie przeciwnatarcia, by odzyskać zdobyty niedawno przez Sowiety teren, nie udały się. Na odcinku murmańskim wojska sowieckie zachowują inicjatywę, mimo przeciwuderzeń wojsk "osi".

ZNOWU ZGINĄŁ AS "LUFTWAFFE".

Londyn, 18.VI.(R) Niemiecka agencja urzędowa doniosła, że płk Fritz Doensch, członek sztabu głównego "Luftwaffe", oraz dyrektor departamentu w niemieckim min. lotnictwa, zginął w akcji. Agencja dodaje, że jako dowódca jednej z eskadr odznaczył się w licznych natarciach.

MILIONY OBCYCH PRACOWNIKÓW W NIEMCZECH

Waszyngton, 18.VI.(R). Amerykański urząd informacji obliczył, że ogółem pięć milionów zagranicznych robotników pracuje obecnie w Niemczech na warunkach niewolniczych.

KOLEKTA na Dom Polski w Jerozolimie na nabożeństwie Kwatery Głównej i P.S.K. dała kwotę Ł.P. 5.094 i 25 piastrów syryjskich.